

Porzucony koń na polu Skaryszewskim

Wczoraj inspektorzy Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt przy ul. Grzybowskiej 40 pp. A. Fels, A. Borkowski i W. Nowak zostali wezwani na ratunek konia porzuconego od 5 dni na polach Skaryszewskich wskutek paraliżu zadu i niemożności poruszania się. Właściciel konia Karol Cybert, zam. przy ul. Grochowskiej 17, nie mogąc zabrać konia do stajni, a nie chcąc widocznie ponosić wydatków na przetransportowanie go wozem miejskim, porzucił zwierzę na pastwę losu.

Wspomnieni wyżej inspektorzy zastali konia w okropnym stanie: pokrytego krwawymi ranami, gdzieś tam z oberwaną wraz z mięsem skórą, wprost obledzionego przez muchy, a nie mogącego się poruszać. Chociaż podobno litościwi przechodnie przynosili koniowi jakiś pożywienie, a niekiedy podali mu liście z drzew i oganiali go od owadów, niemniej inspektorzy stwierdzili, że zwierzę ledwie żyło z osłabienia i bólu, i nie było pojęne.

Łatwo sobie wyobrazić, jakie katusze przechodził koń, leżąc w takim

stanie pod prażącymi promieniami słońca lub pod strugami deszczu. Ponieważ choroba konia okazała się nieuleczalna, Polska Liga Ochrony Zwierząt wykupiła konia od właściciela i po wezwaniu funkcjonariuszów zakładu utylizacyjnego, zwierzę uśmiercono bezboleśnie i błyskawicznie za pomocą aparatu t. zw. humanitarnego, sprowadzonego w swoim czasie specjalnie przez Ligę z Londynu.

W każdym razie czyn właściciela porzucającego zwierzę jest karygodny i zasługuje na potępienie.

Przebudowa ul. Długiej

Zatwierdzono wniosek w sprawie przebudowy ul. Kilińskiego i ul. Długiej. Ul. Długa będzie przebrukowana używaną kostką kamienną. Na odcinku od ul. Fręta do pl. Krasieńskiego, spowodu zbyt wielkiej szerokości jezdni, pośrodku ul. Długiej urządzony będzie zieleńce kilkunetrowej szerokości.

Przed gmachem Min. Sprawiedliwości ul. Długiej będzie asfalt. Poza asfalt będzie ułożony również na ul. Kilińskiego na odcinku od Podwała do ul. Długiej. Wszystkie roboty będą rozpoczęte w najbliższych dniach.

Życie w wiecznym mroku...

Jak radzą sobie ociemniali muzycy

W zapadłym barze, gdzieś na Czerniakowskiej, czy Wolskiej, pijanym gościom do słuchu gra orkiestra. Może to być harmonja i skrzypce, czasem fortepian, czasem nawet słychać śpiewane refreny szlagerów... sprzed roku. Smutni to muzycy. Żaden skoczny oberek, żadne namiętne tango nie zmieni kamiennego wyrazu twarzy, na której tragiczne bruzdy wyrły nieszczęście. To muzycy ociemniali.

Ludzie, którzy, mimo wielkich nieraz zdolności, skazani są na rzepole w podległych spelunkach przez całe smutne życie, o ile nawet tę możliwość pozostawi im konkurencja muzyków, którzy widzą, są żywi i weseli.

Praca ociemnialych jest bardzo źle płatna. Od jednego do trzech złotych za wieczór. Przeważnie trzeba siedzieć do rana... A przecież i o tę zabójczą, wyjątkową pracę tak teraz trudno.

Był czas, że ludzie, którzy po skończyli instytutu muzyczne ślepotę wyganiała na warszawskie podwórka, na zęby. Ale mieszkańcy większych i mniejszych kamienic przyzwyczaili się już do licznych orkiestr „jazzbandowych”, które nieskładnie, ale z tupetem i wrzawą odbębnią niemal codziennie jakiś fokstrot.

Dla ociemniałego artysty czasem spadło z jakiegoś okna 10 groszy, czasem nic...

Zaczeli się garnąć do siebie i zrzęsać. Już od 66-ciu lat istnieje w stolicy Towarzystwo Ociemnialych Muzyków, założone przez mistrza Jana Popońskiego. Bywało w nim gorzej i lepiej. Przed wojną zarobki były większe, społeczeństwo popierało subsydiami, to też uzbierało się 15 tys. rubli — były z tego jakieś procenty...

Przyszedł potem nowy czas. Przeliczone ruble na złote, skurczył się rynek pracy, w kawiarniach zainstalowano radio... Społeczeństwo, zajęte własnymi kłopotami, przestało się interesować losem nieszczęśliwych.

A przecież Towarzystwo istnieje. Ostatnio zrzęsa 50-ciu niewidomych muzyków z rodzinami. Głównie prowadzona jest akcja pośrednictwa pracy, ale posuwa się bardzo opornie.

Właściciele lokali rozrywkowych ustosunkowują się nieprzychylnie do ociemnialych muzyków. Boją się, że napiętnowane tragicznym twarzą zmożony humor gości, mimo skocznych dźwięków muzyki.

Na pięćdziesięciu zrzeszonych pracuje obecnie zaledwie dziesięciu...

A reszta? — Towarzystwo opiekuje się nimi, jak może. Uzbierany z trudem 40-to tysięczny kapitał daje procenty, coś nie coś wpływa od ofiarniejszej części społeczeństwa i tak — jakoś się żyje.

Wśród bezrobotnych znajduje się również osiem kobiet. Jakiegoż hartu ducha wymaga trwanie przy życiu i rodzinie w tak ciężkich warunkach!

Powinniśmy wszyscy zrozumieć, że na całym społeczeństwie polega obowiązek poparcia dotkniętych nieszczęściem ślepoty artystów. Dając im pracę uratujemy ich talenty i pozwolimy im w ogóle żyć.

(p.)

K.B.H.
Kursy Buchalteryno-Handlowe korekcyjne
Henryka Chankowskiego
WARSZAWA, KRALEWSKA 35
Telefon 672-11
PROGRAM BEZPŁATNIE

RADJO

Środa, dn. 15 sierpnia
8.30 „Kiedy ranne wstają zorze”.
8.35 Muzyka popularna. 8.38 Gimnastyka. 8.53 Muzyka (pl.). 9.05 Dziennik poranny. 9.10 Muzyka (pl.). 9.20 Chwilka pań domu. 9.25 Muzyka (pl.). 9.55 Program na dzień bieżący. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Poranek muzyczny. 13.00 „O pracy twórczej różnych kompozytorów”. 13.10 Muzyka lekka. 13.45 „Wędrowniki po kraju, w krainie suwalskich jezior”. 14.00 Koncert zespołu Niny Mańskiej. 15.00 „Jakie są nasze tegoroczne zbiory”. 15.15 Polskie piosenki (pl.). 15.25 „Przegląd rynków produktów rolnych”. 15.35 Polskie piosenki (pl.). 15.45 „Sadownictwo na własne potrzeby i sadownictwo handlowe”. 16.00 Koncert popularny z Cichociemna pod dyr. Bronisława Szulca. 16.20 Muzyka lekka (pl.). 17.00 Przegląd teatralny. 17.10 Koncert muzyki polskiej. 18.00 Fragment teatralny. 18.15 Koncert orkiestry I Pułku Piechoty Legionów (Tr. z Wilna). 18.45 „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste” — wygl. Wasylewski. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień następny. 19.15 Dawne piosenki w wyk. Chóru Alojzego Zaremby. 19.40 Recital śpiewaczy Wiktorji Skwarzewskiej. Jerzy Lefeld. W programie pieśni polskie. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 Felieton aktualny. 20.12 Muzyka lekka (pl.). 20.30 Koncert polskiej kapeli ludowej Dąbrzawskiego i Suchockiego (Tr. do Berna, Szwajcarskiego). 21.15 Dziennik wieczorny. 21.25 Koncert muzyki lekkiej w wyk. Ork. P. R. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.15 „Sztuka zwycięskiej piosenki” (Tr. ze Lwowa). 22.30 Wiad. meteor. 23.05 Muzyka taneczna (pl.).

Już wkrótce Zabłyśnie światło w Rembertowie

Od kilku miesięcy Stary Rembertów co nocy tonie w ciemnościach. Mimo, iż są instalacje do elektryczności, nie ma światła na ulicach. Sprzyja to oczywiście wszelkiego rodzaju szumowinom — w Rembertowie w nocy nie było bezpiecznie po 10-ej godzinie.

Sprawa elektrowni rembertowskiej poruszana była w prasie nie jednokrotnie. Wytykano elektrowni różnicę cen: 72 gr. za kw., podczas gdy w Warszawie płać się 56 gr. Cena elektrowni w Rembertowie była wyższa, światło gorsze. Przerwy w dostawie prądu dość częste.

Ostatnio jednak wszystko to zaczęło się zmieniać na lepsze.

Jako jedną z prawdopodobnych przyczyn tego zjawiska pozwolił sobie zacytować tutaj słowa ministra Floyar - Rajchmana: „Najpotężniejszą dźwignią do zahamowania spadku i zwiększenia produkcji elektryczności było obniżenie cen prądu, które musiało

i musi nadal iść równorzędnie ze zjawiskami w przemyśle i reszcie gospodarstwa narodowego. Byłoby paradoksem, brzemieniem w konsekwencje nie do darowania, gdyby metody stosowane w dziedzinie elektryfikacji w Polsce miały na celu wsteczne idee, oderwane od reszty życia gospodarczego. Dlatego też, aby w samym zarodku uniknąć konfliktu tej natury, przemysł elektryczny przodujący w przyspieszającym tempie innych gałęzi gospodarstwa, musi również przodować w dostosowaniu się do właściwej nam w dobie obecnej struktury gospodarczej kraju.

Mamy pod tym względem dość liczne przykłady. Istnieją bowiem w Polsce elektrownie, które posiadają zdrowe podstawy, obniżają samorzutnie ceny, stosując no-

woczesne różniczkowanie zasady polityki taryfowej i one to właśnie, pomimo kryzysu, dźwigają w górę krzywą zużycia elektryczności.

Prawdziwie nowoczesny elektryfikacji nie powinien znać granicy obniżania taryf. Bowiemy ta właśnie tylko droga prowadzi do zwiększenia produkcji oraz osiągnięcia najwyższego współczynnika wydajności zainstalowanej mocy.

Te ważne słowa niewątpliwie dotarły i do elektrowni rembertowskiej, gdyż, jak się dowiadujemy ostatnio, cena prądu ma być nieznacznie obniżona. Jeśli nie będzie obniżona do ceny warszawskiej to jedynie dlatego, że za różnicę cen zostaną oświetlone ulice Rembertowa.

Prywatna Szkoła Powszechna Prywatne Gimnazjum Męskie z pełnemi prawami szkół państwowych (kat. A) im. EDWARDA RONTALEKA EWELINY KLEPOWEJ

w Warszawie, ul. Półna 46-a, tel. 8.14-25

Exgamin wstępny 18 sierpnia.

Szkoła rozporządza dwoma wolnemi od opłaty za naukę miejscami, jako stypendjami, ufundowanymi przez dyr. Henryka Żelichowskiego dla dwóch niezamożnych uczniów. Pierwszeństwo mają sieroty po byłych wojskowych armii polskiej (bez różnicy wyznania). Zgłoszenia i informacje kierować: Hoża 37, m. 1, Henryk Żelichowski.

Krwawy epilog sądu polubownego w rabinacie

Józef Rybak, (Krochmalna 30), buchalter, znał od kilkunastu lat Melę Perelsztejnową, (Krochmalna 31), córkę właścicielki jatki z drobiem. Ponieważ matka wdowa nie chciała dać zezwolenia na ślub, Rybak przed 6-ciu miesiącami powracając z kolegami i narzeczoną z dancingu w „Atlantyc”, poślubił P. na ul. Waleców w obecności trzech świadków. Gdy następnie Rybak udał się z żoną do rabina Kestenberg (Krochmalna 17), ten oświadczył — po wysłuchaniu świadków — że ślub jest formalny. Matka nie pozwoliła córce na wyprowadzenie się do męża, starając się wszelkimi sposobami, ślub unieważnić, gdyż córka miała lepszego kandydata, handlarza drobiem, Chaima Luzera (Wolska 144). — W tej sprawie odbyła się wczoraj w rabinacie „dintojra” (sąd polubowny), ażeby ten związek małżeński unieważnić. Rabin: Kanał i Zylbersztejn, po wysłuchaniu małżonków i świadków, oświadczyli, iż wyrok w tej sprawie zapadnie za kilka dni.

Wtedy pomiędzy zebranymi wywiązała gwałtowna sprzeczka, która zamieniła się w bójkę. Wywołał ją pierwszy wujaszek młodej małżonki Jankiel Szmul Mucha. Oświadczył on, że jakoby w czasie aktu ślubnego Rybak był bez kapelusza. W czasie awantury Siestra Meli, Estusia ugryzła Rybaka w lewy policzek. Następnie uderzył Rybaka, ostatni zranił go pięścią w twarz. Przed policji zjawił się zlikwidował, polecając wszystkim uczestnikom lokal natychmiast opuścić. — Na klatce schodowej Chaim Luzer uderzył kółkiem Rybaka. Menachemu Pankiewiczowi (Krochmalna 31), potem ugryzł go w klatkę piersio-

wa i rękę. Drugi policjant zajął się zlikwidował, poczem Rybak i Pankiewicz zgłosili się na stację Pogotowia. — Zaznaczyć należy, że w r. ub. Mela P. będąc na wieczorku w sali Paryskiej. (Muranowska 34) była odurzona alkoholem przez kilka młodych uczestników zabawy, którzy następnie zamierzali pannę wywieźć na miasto i zniewolić.

W obronie czci Meli stanął wówczas Rybak, przewożąc pannę do domu.

Ceny w Warszawie

Na czwartek, 16 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb psyłow — 33 gr., siłkowy i razowy — 28 gr. za kg., bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 7 gr. za sztukę, mleko na miarę — 25 gr. za litr, słonina — 1 zł. 80 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina — 1 zł. 50 gr., wieprzowina — 1 zł. 60 gr., cielęcina — 1 zł. 75 gr., uboju zamiejscowego: wołowina — 1 zł. 30 gr., cielęcina — 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. — 2 zł. 40 gr., ośłkowe — 1 zł. 95 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

Blankiety meldunkowe

Zawiły system meldunkowy obowiązujący obecnie w Warszawie ulegnie w najbliższym czasie zasadniczym zmianom. Wydział Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego opracowuje nowy wzór kart meldunkowych. W miejsce dotychczasowych kilku kartek wypełnianych dla rządów, wprowadzony zostanie jeden formularz o znacznie zmniejszonej ilości rubryk. Nowe karty meldunkowe obowiązować mają od pierwszych dni października.

Wypadki i kradzieże

ZABITY PRZEZ POCIĄG

We wsi Solpse, między stacjami Ursus i Włochy, dostał się pod pociąg 42-letni Stanisław Kupiec, mieszkaniec tejże wsi. Doznał on porażenia głowy i ogólnego potłuczenia. Nieszczęśliwego w stanie ciężkim przewieziono pociągiem na dworzec Główny, skąd Pogotowie zabrano go do szpitala Dz. Jezus, gdzie K. wkrótce zmarł.

KALAMARZEM I SUSZKĄ

Do ambulatorium Pogotowia zgłosił się Icek Gajer, (Leszno 56), właściciel sklepu dykt przy ul. Ogrodowej 48. Oświadczył on, iż został uderzony kalamarzem przez Moska Rozenkiera, ojca b. pracownika sklepu, zam. Nowolipie 53. Lekarz opatrzył Gajerowi ranę tłuczoną głowy. Po kilku minutach do tegoż ambulatorium zgłosił się Icek Żelik Rozenkier, (Nowolipie 53), który miał potłuczoną twarz, czło i rece. R. podał się za współnika wspomnianego sklepu. W czasie wynikłej sprzeczki Gajer miał uderzyć R. suszką, wtedy w obronie syna stanął ojciec i uderzył G. kalamarzem. Według zeznań G., zatarg wynikł na tle porachunków pieniężnych. Policja VII komis. sporządziła protokół.

UPADEK Z HUSTAWKI

Przy ul. Spokojnej 15, spadł z hustawki 8-letni Ryszard Rukowski, uczeń, (Sybilla 19). Chłopca, ze złamaną lewą ręką przewieziono na stację Pogotowia.

PRZEJECHANIA

Wóz przejechał na terenie miasta-ogrodu Jelonek, 7-letniego Henryka Kacprzaka, ucznia, (zam. tamże). Chłopiec otrzymał ranę szarpaną prawej stopy.

Rowerzysta przejechał przy zbiegu ul. Przebieg i Muranowskiej, 12-letniego Szyje Srebrnika, ucznia, (Przebieg 1), który otrzymał ranę szarpaną lewego podudzia. Pogotowie, po opatrunku, przewiozło Kacprzaka do szpitala Dz. Jezus.

Ogłoszenia drobne

BEZROBOTNY inteligentny, starszy człowiek z wieloletnim synem na utrzymaniu bez dachu nad głową błaga miłosiernych czytelników o pracę. Łaskawe zgłoszenia Administracja ABC Zgoda 1, pod „M. L.”.

OBIADY zdrowe, smaczne, tanie. Maria Machwina Żerawia 45

Seminarjum Ochroniarskie z prawami państwowymi. Leokadya Łuzarskiej, Chmielna 10, przyjmuje uczennice od lat 14 ze szkoły powszechnej, zawodowej, handlowej, gimnazjum, seminarjum.

STANCJA dla uczennicy, ul. Ks. Skorupki 14 m 11 (dawn. Sadowa). Warunki przystępne, do umówienia na miejscu w godz. od 10-ej — 2-ej pp.

Szkoła prywatna powszechna Heleny Olenickiej. Wawelska 15. Przygotowanie do Głm. Państw. Opłata 25 zł. miesięcznie. Niezależnie od ulg.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Ktoś z znajomością prania i gotowania. Oferty składać sub. „Sztuka” Administracja, Zgoda 1 lub tel. 205-06 od 7 do 7.45 rano.

TEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś i jutro komedia Bałuckiego „Klub kawalerów” z Dulebianką, Cwiklińską, Węgrzynem i Stanistawskim.

TEATR POLSKI: Dziś i jutro komedia muzyczna Benatzky'ego „Rozkochała dziewczyna” z Romanówną, Dymszą i Symem.

TEATR NOWY: nieczynny.

TEATR LETNI: Dziś premiera komedii Bachmana „Niepoprawny bobus” z piosenkami Hemara.

TEATR MAŁY: nieczynny.

KAMERALNY: Dziś i jutro sztuka Wacława Grubińskiego „Kochankowie” z Grywińska.

REDUTA: Dziś i jutro sztuka Szczepkowskiej „Sprawa Moniki”.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro rewja p. t. „Hulańca” z Halamą, Parnellem i Żelichowską.

WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI, Królewska 13. Wystawa „Życie polskie w malarstwie”.

ZACHĘTA: Wystawa „Polska i jej lud”.

MUZEUM NARODOWE (Podwale 15/17): We wtorek malarstwo polskie, w czwartki — obce; Al. 3. Maj 13/15: W środy, piątki, soboty, niedziele — wystawa sztuki obcoziemnej.

S. i M. (Królewska 11). Wystawa zbiorowa p. n. „Karykatura i groteska”. Wystawcy: B. Berezowska, W. Daszewski, F. Topolski, Z. Wasilewski.

KONCERTY

S. i M. (Królewska 11). Od godz. 18-tej — orkiestra, dancing.

KINA

ADRIA: „Całuj mnie jeszcze”.
AMOR: „Jasnowłosy sen” i „Dziwny dom”.

ANTINEA: „Kajdany życia” i „Zwycięstwo Czarnego Dżeka”.

ATLANTIC: „Zemsta pana X”.

APOLLO: „Czarny kot”.

AS: „Orły na uwiezi”, „W krainie zabawek”.

CAPITOL: „Rozwódka”, dod.

CASINO: „Kobieta - Orchidea”.

COLOSSEUM: „Dwa ocean” i rewja.

COLOSSEUM (Mała sala): „Bcha terowie czynu”.

CORSO: „Pod pręgierzem”, „Hazard życia”.

CRISTAL: „W pogoni za złotem”, „Mały przyjaciel”.

ERA: „Kobieta kameleon” i „Buster nawarzył piwa”.

FAMA: „Dwa ocean”, „Arystokrata podziemi”.

FORUM: „Marsz Rakocznego”, „Pat i Pachon”.

GLORIA: „Miasto - Widm”.

KOMETA: „Głos skazańca”, rewja.

MEWA: „Odmęt ulicy” i „Pamiętnik” oraz „Milion”.

MAJESTIC: „Quo Vadis”.

MASKA: „Ekstaza” i „Prywatne życie Henryka VIII”.

MARS: „Serce wieczne młode”, „Moje marzenie to Ty”.

MEJSKIE: „Rozkochała kłopoty”, „Klub dzentelmenów”.

NOWA TOMBULA: „Kobieta z rejestru” i „Urwis z Hiszpanii”.

NOWY SPLENDID: „Sztuka życia” i rewja.

OKO PRASKIE: „Powrót Sherlocka Holmesa” i „Ja w dniu Ty w noc”.

PAN: „Ks. g. z Arkadij”.

PETIT TRIANON: Skandal w Budapeszcie”, „Młodość na rozkaz”.

POPULARNY (Zamojskiego 20). „Pożegnanie z bronią”, „Zwycięska horda”.

PROMIEN: „Orły na uwiezi” i „Donovan”.

PRAGA: „Hopla hop”, „Miasto pod terorem”.

RAJ: „Czerwony ślad”, dod.

ROXY: „Tajemnica profesora Hargrama”.

STYLOWY: „Kobiety w jego życiu”.

SOKOL: „Banita” i „Ewa”.

Dodatkowe zapisy do szkół powszechnych

Dla dzieci, których rodzice nie zapisali do publicznych szkół powszechnych na wiosnę r. b., zostały zorganizowane dodatkowe zapisy, które odbędą się w piątek, 17 b. m., i w sobotę, 18 b. m., od godz. 9 do 11 rano w następujących punktach: przy ul. Karolkowej 64, Miedzianej 8, Nalewki 2-a, Hożej 13 i Szerokiej 17 (lokalne szkół powszechnych). Przy zapisie należy przedstawiać metrykę urodzenia i świadectwo o powtórnej szczepieniu ospy. Zgłoszone do zapisu dzieci będą poddawane badaniom lekarskim. O przyjęciu zgłoszonego dziecka do szkoły rodzice otrzymają zawiadomienie.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DN. 15 SIERPNIA

GON. 1. Dyst. 2200 mtr.: Brytania i Giralda.

GON. 2. Dystans 2100 mtr.: Laszka, Jarosław i Kaboga.

GON. 3. Dystans 1100 mtr.: Nervi i Isola Bella.

GON. 4. Dystans 1600 mtr.: Adria, Kiwi II, Varahand, Nalecz, Beas, Amore canta, Fra Diavolo i Fortissima.

GON. 5. Dystans 1100 mtr.: Handicap, Nitka, Indolence, Garuffa, Carewicz, Lotr i Łoza.

GON. 6. Dystans 3000 mtr.: Kaboga, Goto, Murat II, Fulgor, Figlarz, Liban i Dumping.

GON. 7. Dystans 1100 mtr.: Laszka II, Nemrod, Damascenka, Rabus, Alerte, Charleston, Napaś i Tomano.

GON. 8. Dystans 1600 mtr.: Dor-mi, Briolita, Beatrice, Carmen III, Lala Roukh, Wisienka, Belgrad, Nike i Qui Pourras.

GON. 9. Dystans 1600 mtr.: Intruz, Głębka, Kunata, Divine, Princesse, Filadelfja, Great Sport i Feniks.

NASZE PYTY:

1) Giralda.

2) Jarosław.

3) Isola Bella.

4) Nalecz, Kiwi II, Fortissimu.

5) Lotr, Carewicz, Nitka.

6) Dumping, Fulgor, Goto.

7) Alerte, Nemrod, Damascenka.

8) Qui Pourras, Lala Roukh, Dor-mi.

9) Princesse, Great Sport, Filadelfja.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Z. Fajncyn LESZNO 36